

Problematyka wartości religijnych w kontekście dóbr osobistych osób prawnych

Wstęp

Przedmiotem niniejszej publikacji jest podjęcie zagadnienia stanowiącego fragment problematyki dotyczącej dóbr osobistych osób prawnych, a mianowicie próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy uczucia bądź wartości religijne mogą być uwzględniane w ramach dóbr osobistych osób prawnych, a tym samym, czy możliwe jest bezpośrednie lub pośrednie objęcie ich ochroną przewidzianą w przepisach kodeksu cywilnego¹ na wypadek ewentualnych zagrożeń czy też naruszeń. Impulsem do podjęcia niniejszych rozważań jest fragment stanowiska i argumentacji jednej ze stron postępowania sądowego, jakie toczyło się przed wrocławskimi sądami, wywodzącej, iż uczucia religijne stanowią dobro osobiste osoby prawnej i domagającej się jego ochrony,

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm. – dalej jako k.c.

oraz fragment uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia–Śródmieścia².

W przedmiotowej sprawie powodowie zawarli z pozwaną spółką zabezpieczoną zadatkiem umowę przedwstępną sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z odrębną własnością znajdujących się na niej budynków garażowych. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego rejon ulicy, przy której znajdują się rzeczony garaże, określono jako rejon dawnego cmentarza żydowskiego, natomiast działkę, na której zostały one posadowione, oznaczono jako ciąg pieszy ograniczający przestrzeń dawnego cmentarza żydowskiego, przeznaczony pod funkcje mieszkaniowe i usługi komercyjne. Na podstawie umowy przedwstępnej ustanowiona została hipoteka umowna łączna kaucyjna na rzecz pozwanej, zabezpieczająca zwrot przedmiotu zadatku w podwójnej wysokości wraz z ewentualnymi odsetkami umownymi i kosztami dochodzenia roszczenia. Pozwana spółka zajmuje się prowadzeniem między innymi działalności developerskiej i planowała wybudowanie na działce będącej przedmiotem umowy najpierw budynku mieszkalnego, a następnie – wskutek zmiany planów – biurowego. Do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło, gdyż pozwana powzięła informację o tym, że w rzeczywistości przedmiotowa działka stanowiła teren dawnego cmentarza żydowskiego, a nie ograniczającego go ciągu pieszego. Pozwana nie stawiała się na wezwanie powodów

² Wyrok SR dla Wrocławia–Śródmieścia z dnia 27 kwietnia 2011 r., sygn. akt IX C 365/10, niepubl.

u notariusza w celu zawarcia umowy przyrzeczonej, twierdząc, że uchyliła się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Zażądała też zwrotu przedmiotu zadatku. Pozwana argumentowała, że jest jednoosobową spółką, której współnikiem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której z kolei współnikami są osoby wyznania żydowskiego, zakazującego prac budowlanych lub wykorzystywania w jakikolwiek inny sposób terenu stanowiącego miejsce pochówku zmarłych. Powodowie natomiast uznali oświadczenie spółki o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu za bezskuteczne, w związku z czym odstąpili od umowy przedwstępnej, składając oświadczenie o zatrzymaniu przedmiotu zadatku. Następnie wystąpili o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie hipoteki.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo, uznając, że nie doszło do złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu i odstąpienie od umowy przez powodów było skuteczne. Podzielił też zastrzeżenia powodów co do możliwości powoływania się pozwanej na względy religijne. W uzasadnieniu wyroku sąd wskazał między innymi, że uczucia religijne z natury cechują osoby fizyczne, a istnienie więzi korporacyjnej łączącej współników ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością nie przenosi tych uczuć ze współników na spółkę. Sąd wskazał również, że pozwana mogłaby po wyburzeniu garaży zachować teren w celu upamiętnienia dawnego cmentarza lub go odtworzyć albo przekazać swoje prawa nieodpłatnie lokalnej gminie żydowskiej,

postępując zgodnie z zasadami wyznawanymi przez członków jej zarządu oraz wspólników. Od wyroku sądu pierwszej instancji pozwana wniosła apelację, zarzucając między innymi naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym, polegające na uznaniu, że spółka prawa handlowego nie może kierować się względami religijnymi, gdyż uczucia religijne nie stanowią jej dobra osobistego, a poszanowanie uczuć religijnych innych osób powinno prowadzić do nabycia przedmiotowej nieruchomości i zagospodarowania terenu byłego cmentarza, jego odtworzenia lub przekazania nieodpłatnie lokalnej gminie wyznaniowej żydowskiej. W apelacji wskazano także, że spółka ma prawo kierować się zasadami i wartościami reprezentowanymi przez jej organy i wspólników oraz że postępowanie zgodnie z tymi wartościami wpływa na wizerunek i renomę spółki, które stanowią jej dobro osobiste. Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok poprzez oddalenie powództwa³, uznając, że powodowie nie byli uprawnieni do zatrzymania przedmiotu zadatku⁴, nie wypowiedział się jednak na temat przytoczonego wyżej zarzutu apelacyjnego.

³ Wyrok SO we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 12 października 2011 r., sygn. akt II Ca 818/11, niepubl.

⁴ Z wnioskiem tym autorka niniejszej publikacji się nie zgadza – zob. M. Tenenbaum-Kulig, *Znaczenie celu zawarcia umowy przy ocenie przyczyny niewykonania zobowiązania z umowy przedwstępnej zabezpieczonej*

Z opisanego wyżej stanowiska wyłaniają się dwa zagadnienia. Pierwsze dotyczy możliwości przyjęcia, że uczucia religijne stanowią dobro osobiste osoby prawnej. Mimo że odpowiedź zdaje się sama nasuwać, jednak jeśli wziąć pod uwagę fragmenty wypowiedzi przedstawicieli nauki zajmujących się problematyką dóbr osobistych oraz zważyć, że część osób prawnych w swych celach statutowych odwołuje się do kwestii związanych ze sprawami wiary, zagadnienie to nie rysuje się już tak jednoznacznie. Problem ten nie był do tej pory przedmiotem analizy w literaturze, co sprawia, że zasługuje on na rozważenie – nie tylko z uwagi na walor teoretyczny tego rodzaju spostrzeżeń, ale także ze względu na praktyczne konsekwencje zajęcia określonego stanowiska w tej sprawie. Drugie zagadnienie, związane z kwestią oceny, czy postępowanie przez spółkę prawa handlowego będącą osobą prawną w zgodzie z zasadami i wartościami reprezentowanymi przez jej wspólników i osoby pełniące funkcje organów może wywierać wpływ na wizerunek i renomę spółki, jest niewątpliwie mniej problematyczne. Z jednej strony stanowiło ono już przedmiot wypowiedzi przedstawicieli doktryny, z drugiej natomiast należy uznać je za mniej kontrowersyjne.

zadatkem, w druku. Wątek ten został jednak pominięty w artykule jako niezwiązany z zasadniczym przedmiotem rozważań.

Czy wartości religijne mogą stanowić dobro osobiste osoby prawnej?

W kontekście oceny katalogu dóbr osobistych mogących przysługiwać osobom prawnym i przyjętej przez ustawodawcę regulacji, zgodnie z którą przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych znajdują odpowiednie zastosowanie do osób prawnych (art. 43 Kodeksu cywilnego), oczywista jest konieczność podkreślenia różnic zachodzących pomiędzy osobami fizycznymi a prawnymi, wpływających na realizację wymogu odpowiedniego stosowania przepisów, o których mowa. Zdaniem niektórych autorów, odrębności związane z tymi obydwoma kategoriami podmiotów przesądzają o niemożliwości syntetycznego określenia cech dóbr osobistych osób fizycznych i prawnych⁵ bądź o ich odmienności⁶. Według J. Koczanowskiego dobra osobiste osób prawnych to dobra *sui generis*, odmienne od dóbr osobistych przysługujących osobom fizycznym⁷. Wskazuje się także, że zakres przedmiotowy (katalog) dóbr osobistych osób prawnych jest znacznie węższy od tych, które przysługują osobom

⁵ J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 28.

⁶ *Ibidem*; A. Cisek, *Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 1016, Prawo CLXVII, Wrocław 1989, s. 63. Tak również: wyrok SN z dnia 26 października 2006 r., I CSK 169/06, LEX nr 607233; wyrok SA w Poznaniu z dnia 30 marca 2011 r., I ACa 204/11, LEX nr 898639.

⁷ J. Koczanowski, *Zakres i środki ochrony dóbr osobistych osób prawnych*, [w:] *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, red. J.S. Piątownski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 281.

fizycznym, a w szczególności, że część dóbr osobistych jest z natury przynależna osobom fizycznym z uwagi na ich ścisły związek z człowiekiem i jego przeżyciami psychicznymi⁸.

Pomimo tego J. Koczanowski podkreślił, że z działalnością osób prawnych mogą być bezpośrednio sprzężone emocjonalne, psychofizyczne doznania osób fizycznych stanowiących ich substrat osobowy. I chociaż to nie przeżycia psychofizyczne stanowią przedmiot ochrony związanej z dobrami osobistymi osoby prawnej, zdaniem tego autora niemożliwe jest pominięcie ich roli w zakresie realizacji przez osobę prawną jej zadań w prawidłowy sposób⁹. Pomimo tego wyklucza się jednak dopuszczalność uwzględniania negatywnych odczuć osób stanowiących substrat osoby prawnej oraz łączenie dóbr osobistych osoby prawnej i oceny, czy doszło do ich naruszenia, z osobami fizycznymi tworzącymi jej substrat osobowy¹⁰. Autorzy zajmujący

⁸ P. Granecki, *Dobra osobiste w prawie polskim – zagadnienie dóbr osobistych osób prawnych*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 5, s. 9. Tak również: A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych przysługujących osobom prawnym*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego (studia i rozprawy). Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zbigniewa Radwańskiego*, red. S. Sołtyśński, Poznań 1990, s. 32 i nast.; J. Matys, *Dobra osobiste osób prawnych i ich niemajątkowa ochrona*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 10, s. 523; K. Grzybczyk, *Naruszenie dobra osobistego w reklamie*, „Rejent” 1999, nr 9, s. 121.

⁹ J. Koczanowski, *op. cit.*, s. 279 i nast.

¹⁰ P. Granecki, *op. cit.*, s. 15; A. Cisek, *op. cit.*, s. 63; A. Szpunar, *op. cit.*, s. 31; J. Matys, *op. cit.*, s. 522; wyrok SN z dnia 11 stycznia 2007 r., II CSK 392/06, OSP 2009, nr 5, poz. 55; wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 października 2009 r., I ACa 613/09, LEX nr 628205.

się tą problematyką sprzeciwiają się także automatycznemu łączeniu dóbr osobistych osoby prawnej i oceny, czy zostały one naruszone, z jej organami¹¹. J. Koczanowski jest zdania, że „naruszenie dobra osobistego osoby prawnej dotyka całości substratu osobowego, a nie niektórych tylko tworzących ją osób fizycznych, bez względu na to, czy odczuwają one określone działanie jako naruszenie praw osobistych, czy też nie”¹². Inni przedstawiciele doktryny stoją natomiast na stanowisku, że charakter dóbr osobistych osób prawnych nie jest w ogóle związany z przeżyciami psychicznymi, podkreślając, że ulega to „pewnemu zatarciu, gdy są traktowane w kategoriach obiektywnych”¹³.

Dominujący pogląd zakłada, że zarówno o wyróżnianiu poszczególnych dóbr osobistych, jak i o przesądzeniu, czy zostały one naruszone, rozstrzygają czynniki obiektywne, a mianowicie oceny społeczne¹⁴. Odnośnie do definiowania dóbr osobistych przysługujących osobom prawnym niektórzy autorzy twierdzą, że są to dobra o charakterze niemajątkowym, mające swoje źródło w konstytucyjnych zasadach ustrojowych gospodarki państwa¹⁵. A. Cisek podkreśla, że dobra osobiste zarówno osób fizycznych, jak i prawnych pełnią jednakową rolę, którą jest zapewnienie

¹¹ J. Koczanowski, *op. cit.*, s. 280; A. Szpunar, *op. cit.*, s. 31; A. Kubiak-Cyrul, *Dobra osobiste osób prawnych*, Kraków 2005, s. 167.

¹² J. Koczanowski, *op. cit.*, s. 280.

¹³ A. Cisek, *op. cit.*, 63.

¹⁴ A. Szpunar, *op. cit.*, s. 30.

¹⁵ P. Granecki, *op. cit.*, s. 8.

obu rodzajom podmiotów możliwości ich właściwego funkcjonowania¹⁶. Warto także odnotować stanowisko J. Panowicz-Lipskiej, zgodnie z którym dobra osobiste osób prawnych są to takie wartości niemajątkowe, dzięki istnieniu których możliwe jest prawidłowe funkcjonowanie osoby prawnej, zgodne z jej zakresem zadań¹⁷. Podobne stanowisko wyrażane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego¹⁸. Być może w nawiązaniu do tego poglądu przyjmuje się, że niektóre dobra osobiste mogą przysługiwać wszystkim osobom prawnym, a inne wyłącznie osobom prawnym, które spełniają określone wymogi¹⁹. Zapatrywanie nieco zbliżone do poglądu J. Panowicz-Lipskiej wyraził J. Koczanowski, według którego skoro osoba prawna stanowi środek służący realizacji określonego celu, uznanego przez społeczeństwo, będąc „jedynie technicznym sposobem rozwiązania zagadnienia, dla którego została powołana i funkcjonuje w ramach porządku prawnego”, to „celowa działalność osoby prawnej korzysta z ochrony norm prawa przedmiotowego, w tym przepisów o ochronie dóbr osobistych. Prawnie zaaprobowane cele osoby

¹⁶ A. Cisek, *op. cit.*, s. 63.

¹⁷ J. Panowicz-Lipska, *op. cit.*, s. 28.

¹⁸ Postanowienie SN z 30 maja 1960 r., II CZ 54/69, OSPIKA 1971, nr 2, poz. 32; wyrok SN z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, OSNC 1988, nr 2–3, poz. 40; wyrok SN z dnia 28 maja 1999 r., I CKN 16/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 25; wyrok SN z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, LEX nr 180853; wyrok SN z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 314/05, LEX nr 186727; wyrok SN z dnia 26 października 2006 r., I CSK 169/06, LEX nr 607233.

¹⁹ J. Koczanowski, *op. cit.*, s. 279; J. Matys, *op. cit.*, s. 523.

prawnej stanowią najbardziej ogólny wyznacznik zakresu ochrony dóbr osobistych i samo jej uzasadnienie”²⁰. W konkluzji autor ten dochodzi do wniosku, że o zakresie dóbr osobistych osoby prawnej rozstrzyga zakres jej zdolności prawnej.

Należy zgodzić się z przytoczonym wyżej stanowiskiem, zgodnie z którym zakres dóbr osobistych osób prawnych jest uboższy od tych, które przysługują osobom fizycznym. Wniosek taki wynika z faktu, iż część dóbr osobistych jest ściśle związanych z cechami rodzajowymi osób fizycznych, w szczególności z ich psychiką. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy za tego rodzaju dobra osobiste, przynależne wyłącznie osobom fizycznym, powinny zostać uznane uczucia bądź też wartości religijne, czy może w określonych przypadkach mogą one zostać zakwalifikowane również jako przymiot osób prawnych.

Nie negując stanowiska, zgodnie z którym z uwagi na specyfikę osób prawnych, będących tworamii sztucznymi, w niektórych sytuacjach pewien związek z ich działaniem mogą mieć doznania psychofizyczne osób fizycznych stanowiących substrat osobowy danej osoby prawnej, należy stanowczo opowiedzieć się za poglądem wykluczającym możliwość uwzględniania odczuć tych osób fizycznych przy określaniu katalogu dóbr osobistych przysługujących osobom prawnym i dokonywaniu oceny, czy zostały one naruszone. Związek, o którym mowa, należy ujmować raczej w kategoriach socjologicznych lub psychologicznych, a w każdym razie nieuzasadnione jest przyjmowanie

²⁰ J. Koczanowski, *op. cit.*, s. 278 i nast.

jego prawnie relewantnego charakteru. Osobom prawnym nie przysługują te spośród dóbr osobistych, które są nierozdzielnie związane z istotą ludzką, w tym dobra związane ze sferą uczuć religijnych. Wniosek ten jest oczywisty, jeśli zważyć, że przepis art. 43 k.c. nie odnosi się do tych dóbr osobistych, które są immanentnie związane z psychofizycznymi aspektami osobowości człowieka²¹ i jego przeżyciami psychicznymi²². Opowiedzenie się za dominującym obecnie w literaturze obiektywnym ujęciem dóbr osobistych stanowi punkt wyjścia dla rozstrzygnięcia rozważanej kwestii. Koresponduje z tym pogląd o niemożności wiązania zarówno zakresu dóbr osobistych osób prawnych, jak i zagadnień związanych z ich naruszeniem z substratem osobowym danej osoby prawnej w postaci na przykład współników bądź akcjonariuszy danej osoby prawnej, jak też osób pełniących funkcje jej organów. Przede wszystkim skład osobowy każdej z tych grup może ulegać zmianom, a zatem niemożliwe lub co najmniej utrudnione w niektórych przypadkach byłoby określenie katalogu dóbr osobistych osoby prawnej o trwałym charakterze. Zupełnie niezrozumiałe byłoby natomiast modyfikowanie katalogu tych dóbr w zależności od zmian osobowych w zakresie którejś z dwóch wskazanych wyżej kategorii osób fizycznych, tworzących substrat osobowy osoby prawnej, zważywszy na ciągłość funkcjonowania tej ostatniej i brak wpływu zmian personalnych na cele czy zakres działań osoby prawnej. Ponadto

²¹ K. Grzybczyk, *op. cit.*, s. 121; A. Kubiak-Cyrul, *op. cit.*, s. 145.

²² K. Grzybczyk, *op. cit.*, s. 121.

wniosek ten jest oczywisty, jeśli uwzględnić podstawowy argument, jakim jest podmiotowa odrębność osoby prawnej od powiązanych z nią w powyższy sposób osób fizycznych. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 07 marca 2003 r.²³, w którym podkreślił on, że osoba prawna „nie jest tworem biologicznym i nie ma sfery uczuć. Posiada tzw. substrat osobowy, ale uczucia osób fizycznych nań się składających nie mogą być zarachowane na jej konto; prowadziłyby to do antropomorfizacji osoby prawnej i stanowiło zaprzeczenie podziału osób na fizyczne i prawne”. Tym samym wykluczona jest możliwość przyjęcia, że osobie prawnej może przysługiwać dobro osobiste w postaci uczuć religijnych. Tego rodzaju odczucia wiążą się z natury rzeczy z psychiką osób fizycznych i wyrażanym przez nie światopoglądem. Czy sprawa przedstawia się jednak identycznie w odniesieniu do wartości religijnych? Te ostatnie mogą przecież w niektórych przypadkach być związane ze specyfiką pewnych osób prawnych i mieć związek z ich działaniem.

Znaczenie wartości religijnych i ich ewentualny wpływ na renomę osób prawnych

Wydaje się, że rozstrzygnięcie kwestii, czy postępowanie przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zgodnie z zasadami i wartościami reprezentowanymi przez jej wspólników oraz

²³ Wyrok SN z dnia 07 marca 2003 r., I CKN 100/01, LEX nr 83833.

osoby pełniące funkcje organów może wpływać na renomę spółki, stanowi zagadnienie mogące podlegać badaniu przede wszystkim przez socjologów bądź analityków rynku. Warto jednak rozpatrywać to zagadnienie nieco szerzej – nie tylko w odniesieniu do handlowych spółek kapitałowych – oraz rozważyć, czy postępowanie osoby prawnej zgodnie z wartościami, które można wiązać z samą osobą prawną, może być uwzględniane w kontekście oceny jej dóbr osobistych, a jeśli tak, to jakiego dobra lub dóbr osobistych może dotyczyć.

Należy zgodzić się z konstatacją, że rolą dóbr osobistych, zarówno przysługujących osobom fizycznym, jak i osobom prawnym, jest umożliwienie tym podmiotom właściwego funkcjonowania. Podzielenie tego poglądu prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do osób prawnych istotny jest cel działania danej jednostki organizacyjnej i zakres jej zadań, wynikające z dokumentów związanych z powstaniem danej osoby prawnej. Przy takim założeniu dopuszczalne jest przyjęcie, że wartości religijne mogą być uwzględniane w kontekście dóbr osobistych osób prawnych np. wówczas, gdy mamy do czynienia z osobą prawną typu wyznaniowego, fundacją, w której statucie zapisane jest założenie kierowania się wartościami religijnymi, a której celem jest niesienie pomocy charytatywnej itp. Czy jednak zasadny jest wniosek, że w związku z powyższym osobie prawnej może przysługiwać odrębne dobro osobiste, czy też wartości religijne mogą być uwzględniane w przypadku niektórych osób prawnych w kontekście dokonywania oceny dobrej sławy danej osoby prawnej? Wydaje się, że uzasadnione jest wyłącznie to drugie

stanowisko. Należy jednak jeszcze raz stanowczo podkreślić, że – wbrew zaprezentowanemu we wstępie pogładowi jednej ze stron postępowania sądowego stanowiącego impuls do niniejszych rozważań – pozbawiona znaczenia prawnego będzie ocena zgodności postępowania przez osobę prawną będącą spółką kapitałową prawa handlowego z zasadami i wartościami reprezentowanymi przez osoby fizyczne stanowiące jej substrat osobowy. Z uwagi na wskazane wyżej argumenty, dotyczące w szczególności odrębności podmiotowej osoby prawnej od osób fizycznych stanowiących jej substrat osobowy oraz zmienność jego składu, należy wykluczyć możliwość uwzględniania tego, czy osoba prawna kieruje się w swoim działaniu wartościami reprezentowanymi przez osoby, o których mowa, zarówno przy ocenie katalogu dóbr osobistych osoby prawnej, jak i tego, czy doszło do naruszenia któregoś z nich. Wpływ na renomę osoby prawnej może mieć wyłącznie ocena, czy działanie tego podmiotu jest zgodne z wartościami, na których opiera się jego działalność statutowa i z którymi związany jest cel jego funkcjonowania. Pomówienie osoby prawnej o działanie sprzeczne z tymi wartościami narusza bowiem dobre imię takiej jednostki organizacyjnej. Wniosek ten wynika z faktu, iż niekiedy do właściwego prowadzenia przez osobę prawną określonego rodzaju działalności – gospodarczej, społecznej bądź religijnej – niezbędne jest kojarzenie jej przez potencjalnych kontrahentów lub beneficjentów działalności danej osoby prawnej w określony sposób. Kluczowe w tym kontekście staje się uwzględnienie dobrego imienia osoby prawnej, zwłaszcza że – jak wskazano wyżej – jedną z ról dóbr

osobistych jest zapewnienie każdemu podmiotowi możliwości właściwego funkcjonowania, w tym zgodnie z zakresem jego zadań. Należy jednak podkreślić, że nie zawsze postępowanie zgodnie z tymi samymi wartościami będzie wpływało na korzystne kształtowanie się renomy danej osoby prawnej. Wartości podlegające uwzględnieniu muszą bowiem pozostawać w związku ze sferą działalności danej jednostki organizacyjnej. Tytułem przykładu w wyroku z dnia 14 listopada 1986 r.²⁴ Sąd Najwyższy przyjął, że „szkoła wyższa może należycie wypełniać powierzone jej zadania dydaktyczno-wychowawcze, polegające na kształceniu i wychowywaniu młodzieży, tylko wówczas, gdy dysponuje odpowiednio wysokim autorytetem wychowawczym i moralnym”. W innym wyroku natomiast przyjęto, że niezbędne do właściwego funkcjonowania podmiotów zajmujących się działalnością prasową jest zaufanie opinii publicznej²⁵. W związku z powyższym należy przyjąć, że w stanie faktycznym stanowiącym impuls do rozważań zawartych w niniejszym artykule, związanym z prowadzeniem przez spółkę prawa handlowego działalności developerskiej, nieuprawnione jest uwzględnianie przy ocenie dobrej sławy takiego podmiotu tego, czy kieruje się on wartościami religijnymi.

Dobra sława czy też dobre imię, określane również mianem renomy, odgrywa w odniesieniu do osób prawnych istotną rolę.

²⁴ Wyrok SN z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, OSNC 1988, nr 2–3, poz. 40.

²⁵ Wyrok SA w Krakowie z dnia 13 sierpnia 1991 r., I ACr 202/91, OSA 1992, z. 1, s. 5.

J. Koczanowski wyróżnił sferę dobrej sławy wśród czterech głównych grup dóbr osobistych osób prawnych (oprócz sfery identyfikacji, swobodnego prowadzenia działalności statutowej i sfery tajemnicy). Zdaniem tego autora sfera dobrej sławy podlega zróżnicowaniu w zależności od tego, jaki jest charakter i podstawowe kierunki oraz cele działalności danej osoby prawnej. W przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą J. Koczanowski uznaje, że korzystają one z „ochrony wszystkich tych czynników i w takim zakresie, w jakim tworzą one łącznie tzw. *goodwill* [...], czyli szeroko pojętą dobrą sławę jednostki gospodarczej, jej prestiż i renomę. Natomiast osoby prawne, których statutowe zadania sprowadzają się do innego niż gospodarczy rodzaju działalności, korzystałyby z dobrej sławy w ścisłym tego słowa znaczeniu”²⁶. *Goodwill* wiązana jest ze wszystkimi elementami składającymi się na korzystne nastawienie klienteli do danego podmiotu.

W literaturze poświęconej problematyce dóbr osobistych wyróżnia się – w odniesieniu do człowieka – cześć zewnętrzną, którą stanowi dobre imię, oraz cześć wewnętrzną, czyli godność osobistą, przyjmując, że osobom prawnym z natury rzeczy przysługuje wyłącznie dobre imię²⁷. Jest ono definiowane jako „dobre mniemanie innych osób o danym podmiocie prawa,

²⁶ J. Koczanowski, *op. cit.*, s. 281 i nast.

²⁷ A. Szpunar, *op. cit.*, s. 33; A. Kubiak-Cyruł, *op. cit.*, s. 165 i nast.; J. Wierciński, *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa 2002, s. 68; M. Pazdan, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 1121.

w szczególności z uwagi na jego działalność”²⁸. A. Szpunar podkreśla przy tym, że na dobre imię osoby prawnej mogą się składać różnorodne elementy w zależności od tego, jaką działalnością się ona zajmuje – gospodarczą, wychowawczą, charytatywną czy też inną²⁹. W konsekwencji autor ten przyjmuje, że naruszenie dobrego imienia osoby prawnej zachodzi wówczas, gdy zostaje ona pomówiona o takie zachowanie i właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub też narazić na utratę zaufania niezbędnego do prowadzenia określonego rodzaju działalności³⁰. W literaturze wskazuje się pewną analogię tego rodzaju naruszenia dobra osobistego do występującego na gruncie prawa karnego przestępstwa zniesławienia (art. 212 Kodeksu karnego³¹)³². Ponadto A. Szpunar wymienia dwie postacie naruszenia dobrego imienia osoby prawnej – czyniąc to, jak sam wskazuje, z pewnym uproszczeniem – a mianowicie: rozpowszechnianie informacji stanowiących zarzut wobec zniesławionej osoby

²⁸ A. Kubiak-Cyrul, *op. cit.*, s. 167.

²⁹ A. Szpunar, *op. cit.*, s. 33. Tak również: wyrok SN z dnia 26 października 2006 r., I CSK 169/06, LEX nr 607233.

³⁰ A. Szpunar, *op. cit.*, s. 33 i nast. Tak również: A. Kubiak-Cyrul, *op. cit.*, s. 166; wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972, nr 4, poz. 77; wyrok SN z dnia 09 czerwca 2005 r., III CK 622/04, LEX nr 180853; wyrok SA w Warszawie z dnia 23 maja 2006 r., VI ACa 1221/05, LEX nr 861430; wyrok SN z dnia 26 października 2006 r., I CSK 169/06, LEX nr 607233; wyrok SN z dnia 11 stycznia 2007 r., II CSK 392/06, OSP 2009, nr 5, poz. 55; wyrok SA w Warszawie z dnia 02 lutego 2011 r., I ACa 909/10, LEX nr 1120187.

³¹ Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r., Dz. U. Nr 88, poz. 553.

³² J. Wierciński, *op. cit.*, s. 60; A. Kubiak-Cyrul, *op. cit.*, s. 166.

prawnej oraz dokonywanie ujemnej oceny jej działalności³³. Natomiast A. Kubiak-Cyrul definiuje naruszenie dobrego imienia osoby prawnej jako formułowanie wypowiedzi zarzucających osobie prawnej w sposób nieuprawniony niewłaściwe postępowanie w prowadzonej przez nią działalności, powodujące narażenie osoby prawnej na utratę zaufania niezbędnego do funkcjonowania zgodnie z zakresem jej zadań³⁴.

P. Granecki, rozważający problematykę dóbr osobistych osób prawnych w zasadzie wyłącznie na płaszczyźnie ekonomicznej, wyraził pogląd, że dobra osobiste tych podmiotów zostały wyodrębnione przede wszystkim dlatego, żeby umożliwić twórcom lub „uczestnikom” osoby prawnej „działanie w jak najkorzystniejszym środowisku ekonomicznym, w stanie pozwalającym na czerpanie profitów z działalności”³⁵. Wspomniany autor jest zdania, że korzystanie z mechanizmu ochrony dóbr osobistych osób prawnych jest uzasadnione wyłącznie w przypadku naruszenia powodującego zakłócenie czerpania zysku z danej działalności, a już nie w razie wystąpienia innych konsekwencji, takich jak na przykład spadek zaufania klientów wyrażony w sondażach. P. Granecki uważa przy tym, że w odniesieniu do osób prawnych, jakimi są fundacje, kryterium zysku należy zastąpić rozmiarem niesionej pomocy i nastawieniem darczyńców

³³ A. Szpunar, *op. cit.*, s. 34. Tak również: J. Wierciński, *op. cit.*, s. 60.

³⁴ A. Kubiak-Cyrul, *op. cit.*, s. 169.

³⁵ P. Granecki, *op. cit.*, s. 10.

i beneficjentów działalności statutowej. Każdą inną konsekwencję autor ten uznaje za pozbawioną znaczenia³⁶.

W nawiązaniu do przytoczonej we wstępie niniejszego artykułu argumentacji strony pozwanej, dowodzącej istnienia wpływu kierowania się przez spółkę zasadami i wartościami reprezentowanymi przez jej organy i współników na wizerunek i renomę spółki, które stanowią jej dobro osobiste, należy ponadto wskazać, że zarówno w literaturze³⁷, jak i w orzecznictwie³⁸ odrzuca się pogląd o przysługiwaniu osobie prawnej dobra osobistego w postaci wizerunku, rozumianego w przypadku osoby prawnej jako „zespół cech odróżniających ten podmiot od innych jednostek gospodarczych”³⁹. Uzasadnieniem jest również i w tym przypadku nierozzerwalny związek wizerunku z osobą fizyczną. Odmienny pogląd wyraziła I. Wiszniewska, wiążąc jednak pojęcie wizerunku – podobnie jak pozwana spółka – z dobrym imieniem, renomą czy też dobrą sławą danej osoby⁴⁰, a więc używając go w szerszym od klasycznie przyjmowanego znaczeniu⁴¹. W literaturze⁴² zwrócono uwagę na to, że w celu uniknięcia

³⁶ P. Granecki, *op. cit.*, s. 12.

³⁷ K. Grzybczyk, *op. cit.*, s. 130; J. Balcarczyk, *Prawo do wizerunku i jego komercjalizacja*, Warszawa 2009, s. 92.

³⁸ Wyrok SN z dnia 25 maja 1977 r., I CR 159/77, LEX nr 70901; wyrok SN z dnia 07 października 2009 r., III CSK 39/09, LEX nr 532155.

³⁹ J. Balcarczyk, *op. cit.*, s. 93.

⁴⁰ I. Wiszniewska, *Polskie prawo reklamy*, Warszawa 1989, s. 85.

⁴¹ Odnośnie do pojęcia wizerunku osoby prawnej i ogólnej definicji tego pojęcia zob. J. Balcarczyk, *op. cit.*, s. 93 oraz s. 21 i nast.

⁴² J. Balcarczyk, *op. cit.*, s. 93.

ewentualnych nieporozumień i nieścisłości pojęciowych dla oznaczenia charakterystycznych przymiotów osób prawnych, stanowiących zespół cech odróżniających daną osobę prawną od innych jednostek gospodarczych, używa się obecnie określenia *image*⁴³.

Podsumowanie i wnioski

Należy opowiedzieć się za stanowiskiem, zgodnie z którym wartości ani tym bardziej uczucia religijne nie mogą zostać uznane za dobra osobiste przysługujące osobom prawnym. Wniosek ten uzasadniony jest przede wszystkim z uwagi na naturalne powiązanie elementów, o których mowa, z osobami fizycznymi, których atrybutami są zdolność odczuwania, sfera emocjonalna i duchowa. Podkreślenia wymaga także niemożność uwzględniania wartości czy uczuć religijnych osób fizycznych stanowiących substrat osobowy osoby prawnej w kontekście oceny zarówno katalogu dóbr osobistych tego ostatniego podmiotu, jak i tego, czy któreś dobro osobiste osoby prawnej zostało naruszone. Wydaje się jednak, że wartości religijne mogą być uwzględniane w przypadku niektórych osób prawnych z uwagi na generalne założenie, że rola dóbr osobistych przysługujących zarówno osobom fizycznym, jak i prawnym polegać może na tym, by

⁴³ Tak: E. Woch, *Dobra osobiste osób prawnych*, [w:] *Iustitia civitatis fundamentum. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Wiesława Chrzanowskiego*, red. H. Cioch, A. Dębiński, J. Chaciński, Lublin 2003, s. 226.

umożliwiały one właściwe funkcjonowanie tych podmiotów – co w przypadku osób prawnych przekłada się na funkcjonowanie zgodnie z celem danej jednostki organizacyjnej i zakresem jej zadań. Tym samym w odniesieniu do osób prawnych typu wyznaniowego oraz takich, których działalność statutowa oparta jest na wartościach związanych ze sferą wartości religijnych, te ostatnie będą mogły być uwzględniane o tyle, że postępowanie zgodnie z nimi wpływać będzie na renomę danej osoby prawnej.

